wolnelektury.pl

Bolesław Leśmian

Świdryga i Midryga

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Wolne Lektury.

BOLESŁAW LEŚMIAN

ŁĄKA

BALLADY

Świdryga i Midryga

To nie konie tak cwałują i uszami strzygą[1], Taniec
Jeno[2] tańczą dwaj opoje[3] — Świdryga z Midrygą.

A nie stęka tak stodoła pod cepów[4] bijakiem[5],
Jak ta łąka, źgana stopą srożej niż kułakiem[6]!

Zaskoczyła ich na słońcu Południca[7] blada Sobowtór
I Świdrydze, i Midrydze, i tańcowi rada.

Zaglądała im do oczu chciwie, jak do żłobu[8].
«Który w tańcu mię[9] wyhula, bom jedna[10] dla obu?» —

«Moja będzie — rzekł Świdryga — ta pierś i ta szyja!» —
A Midryga pięścią przeczy: „Moja lub niczyja!»

Ten ją porwał za dłoń jedną, a tamten za wtórą[11].
«Musisz obu nam nastarczyć, skąpico–dziewczuro!»

A ona im prosto w usta dyszy bez oddechu,
A ona im prosto w oczy śmieje się bez śmiechu.

I rozdwaja się po równu, rozszczepia się żwawo
Na dwie dziewki, na siostrzane — na lewą i prawą.

«Dosyć ciała dwoistego mamy tu na łące!
Tańczże z nami południami, dopóki jarzące!

Jedna dziewka rąk ma czworo i cztery ma łydy!
Niech upoją nas do reszty twe słodkie bezwstydy!»

Nasrożyli się do tańca, jak gdyby do boju —
Przysporzyli kwiatom zgiełku, łące — niepokoju.

---

[1] *strzyc uszami* — nasłuchiwać. [przypis edytorski]
[2] *jeno* (daw., gw.) — tylko. [przypis edytorski]
[3] *opój* — pijak. [przypis edytorski]
[4] *cep* — narzędzie do młócenia zboża. [przypis edytorski]
[5] *bijak* — jeden z dwóch kijów, z których zbudowany był cep. [przypis edytorski]
[6] *kułak* — mocno zaciśnięta dłoń; pięść. [przypis edytorski]
[7] *południca* — złośliwy demon czyhający na swoje ofiary w letnie południe na polach i duszący je; przedstawiany pod postacią młodej kobiety a. staruchy w białej odzieży; wierzono, że południcami stawały się dusze kobiet zmarłych tuż przed, w trakcie lub tuż po ślubie. [przypis edytorski]
[8] *żłób* — skrzynia, w której umieszcza się paszę dla koni lub bydła. [przypis edytorski]
[9] *mię* (daw.) — mnie. [przypis edytorski]
[10] *bom jedna* — dziś: bo jestem jedna. [przypis edytorski]
[11] *wtóry* (daw.) — drugi. [przypis edytorski]

Więc Świdryga pląsał z prawą, więc Midryga — z lewą,
Ten obcasem kurz zamiatał, a tamten — cholewą.

Na odsiebkę[12], na odkrętkę i znów na odwrotkę —
Podeptali macierzankę[13], błyszczkę[14] i tymotkę[15]!

Jeden wrzeszczał: «Konaj żywcem!», a drugi: «Wciornaści![16]», Śmierć
Tańcowali aż do zdechu[17] i aż do upaści!

Aż poczuli, że dziewczyna życie w tańcu traci,
I umarła jednocześnie we dwojej postaci.

«Pochowajmy owo ciało nie bardzo samotne, Grób, Pogrzeb
Bo podwójne w tańcowaniu, a w śmierci dwukrotne.

Pochowajmy na cmentarzu, gdzie za drzewem — drzewo,
Zmówmy pacierz obopólny — za prawą i lewą».

W dwóch ją trumnach ułożyli, ale w jednym grobie —
A już huczy echo ziemne — tańczą trumny obie!

Tańczą, ciałem nakarmione, syte i hulaszcze,
Ukazując co raz w tańcu niedomkniętą paszczę.

Tańczą, skaczą i wirują, klepką dzwonią w klepkę,
Na odkrętkę, na odwrotkę i znów na odsiebkę!

Aż się kręci razem z nimi śmierć w skocznych lamentach,
Aż się wzdryga wnętrznościami przerażony cmentach[18]!

Aż się w sobie zatraciło błędne tańca koło,
Aż się stało popod[19] ziemią huczno i wesoło!

Aż zmąciły się rozumy Świdrydze-Midrydze, Szaleństwo
Jakby wicher je rozhulał na wiatraka śmidze[20]!

I rozwiała się w ich głowach ta wiedza pomglona[21],
Gdzie jest prawa strona świata, a gdzie lewa strona?

W jakiej trumnie lewa dziewka, w jakiej prawa leży?
I która z nich i do kogo po śmierci należy?

Tak im w oczach opętanych świat się cały miga,
Że nie wiedzą, kto Świdryga, a kto z nich Midryga?

Jeno ujrzą otchłań śmierci czarną od ogromu:
«A bądźcie tu, ludzie dobrzy, jak u siebie w domu!

---

[12]*na odsiebkę* — w przeciwną stronę niż zazwyczaj. [przypis edytorski]
[13]*macierzanka* — roślina o drobnych liściach i kwiatach zebranych w główki, wykorzystywana w lecznictwie, przemyśle perfumeryjnym i spożywczym. [przypis edytorski]
[14]*błyszczka* — gatunek motyla. [przypis edytorski]
[15]*tymotka* — trawa o prostych źdźbłach, długich liściach i gęstym kwiatostanie. [przypis edytorski]
[16]*wciornaści!* (gw.) — przekleństwo; wykrzyknienie wyrażające złość. [przypis edytorski]
[17]*zdech* (daw.) — skonanie. [przypis edytorski]
[18]*cmentach* (neol.) — cmentarz. [przypis edytorski]
[19]*popod* (daw.) — pod. [przypis edytorski]
[20]*śmiga* — tu: skrzydło wiatraka. [przypis edytorski]
[21]*pomglony* — mglisty. [przypis edytorski]

Jedna trumna dla jednego, dla drugiego — druga,
W jednej wieczność prawym okiem, w drugiej lewym mruga!»

Obłąkani nad przepaścią poklękali wzajem
I na klęczkach zatańczyli tuż, tuż nad jej skrajem.

Tańcowali na czworakach, tańcowali płazem[22],
Tak i nie tak — i na opak — razem i nie razem!

Aż wwichrzeni w mrok dwóch trumien, jak dwa błędne wióry,
Powpadali w otchłań śmierci nogami do góry!

[22]*płazem* — tu: bokiem. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.
Ten utwór jest w domenie publicznej.
Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.
Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/swidryga-i-midryga

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, Łąka, Wydawnictwo Mortkowicza, Warszawa, 1920

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (http://wolnelektury.pl). Reprodukcja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marianna Czabator, Olga Sutkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!
Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.
Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?
Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.
Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.
Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.